

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania R. R.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o prawo do emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 2 lutego 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 stycznia 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 21 stycznia 2015 r. zmienił zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 10 września 2014 r. w ten sposób, że oddalił odwołanie R. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 1 października 2013 r., odmawiającej prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony wywiódł skargę kasacyjną od tego wyroku, opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 2 w związku z art. 184 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7

lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, § 2 ust. 1 tego rozporządzenia oraz poz. 83 w Dziale III wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, a także pkt 2 poz. 83 Działu 3 załącznika do zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania z uwagi na to, że jest ona oczywiście uzasadniona.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się, jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, z przesłankami rozważanymi przez ten Sąd podczas tzw. „przedsądu”, a więc na posiedzeniu, którego przedmiotem jest przyjęcie lub odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przesłanki te określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania winno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia nie może być dowolna, bo konieczne jest oparcie jej na argumentacji jurydycznej.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga jest oczywiście uzasadniona, nie można jednak uznać, że skarżący zdołał wykazać istnienie tej przesłanki.

Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wywodu prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274), co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu.

W tym kontekście wskazać należy, że w świetle utrwalonego orzecznictwa o tym, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach decyduje rodzaj powierzonych mu prac i jej wykonywanie w warunkach określonych w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., a więc stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy). Przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, nie jest dopuszczalne zaliczanie innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie zostały wymienione w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia (por. wyroki z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405; z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 351/10, LEX nr 863944; z dnia 26 maja 2011 r., II UK 356/10, LEX nr 901608; z dnia 19 marca 2012 r., II UK 166/11, LEX nr 1171002; z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86 i szeroko powołane w nich orzecznictwo). Z ustaleń Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie wynika, że naprawy wymagające lutowania, jakie ubezpieczony wykonywał w trakcie zatrudnienia w Zakładach Wytwórczych [...] w L., nie były pracą w pełnym wymiarze czasu pracy. Takim ustaleniem Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a tym samym w postępowaniu kasacyjnym nie ma możliwości stwierdzenia, że zatrudnienie ubezpieczonego w spornym okresie było wykonywaną w pełnym wymiarze pracą, polegającą na lutowaniu płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali nieżelaznych (Dział III, poz. 83 wykazu A, stanowiącego załącznik do

rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), co przekreśla możliwość uznania skargi kasacyjnej za uzasadnioną. Wbrew stanowisku skarżącego, o jakimkolwiek naruszeniu przez Sąd odwoławczy przepisów prawa materialnego nie świadczy zaś to, że „choć nie wykonywał czynności lutowania elementów urządzeń elektromechanicznych przez 8 godzin dziennie, to w tym czasie mimo wszystko był on narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, bowiem w jego bezpośrednim otoczeniu znajdowały się osoby lutujące, jak również znajdowała się wanna lutująca, co oznacza, że znajdował się w oparach szkodliwych substancji”. Jak już bowiem powiedziano, za wykonywane w warunkach szczególnych mogą być uznane jedynie prace wymienione w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W zakresie prac polegających na lutowaniu płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali nieżelaznych nie mieści się wykonywanie innych czynności w sąsiedztwie osób lutujących czy w pobliżu wanny lutującej (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07; OSNP 2009 nr 5-6, poz. 79, według którego wykonywanie pracy przez pracowników zatrudnionych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych nie mieści się w określeniu „prace przy spawaniu” wymienionym w wykazach A i B, stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 32 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

W takiej sytuacji pozostaje bez znaczenia kolejna podniesiona przez skarżącego okoliczność mająca świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, a mianowicie to, że fakt, iż „stanowisko pracy lutowacz zgodnie z treścią zarządzenia zostało przypisane do pozycji 83 o nazwie lutowanie płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali niezależnych w Dziale III o nazwie Hutnictwo i Przemysł Metalowy nie wyklucza możliwości zakwalifikowania stanowiska pracy wnioskodawcy do tej kategorii, szczególnie że zajmował się on lutowaniem metali niezależnych”. Niezależnie bowiem od tego, że z tego rodzaju twierdzenia w ogóle nie wynika, jakie przepisy i w jaki sposób naruszył Sąd Apelacyjny, sposób rozstrzygnięcia przedstawionej kwestii nie mógłby doprowadzić do uwzględnienia

skargi kasacyjnej, skoro pracy polegającej na lutowaniu ubezpieczony nie wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy, co w ogóle uniemożliwia w świetle obowiązujących przepisów uznanie jej za wykonywaną w warunkach szczególnych, niezależnie od branży, do której był przypisany ówczesny pracodawca skarżącego.

Skarżący nie zdołał więc przekonać o potrzebie rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.

[l.n]